



GŁOS PIOTRKOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

PIĄTEK 23 STYCZNIA 1948 ROKU

Nr 23 (945)

CZOŁOWA ROLA NAUKI

w budowaniu dobrobytu i kultury narodu polskiego

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta na posiedzeniu Rady Głównej dla spraw nauki i szkolnictwa wyższego

WARSZAWA (PAP). Na inauguracyjnym posiedzeniu Rady Głównej dla spraw nauki i szkolnictwa wyższego Prezydent R. P. Bolesław Bierut wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in.:

Konieczność szybkiej i wszechstronnej realizacji zadań, podjętych przez Radę Główną nie ulega wątpliwości, ale jest rzeczą również niewątpliwą, że pomyślnie ich wypełnienie zależy w znacznej mierze od zaufania, poparcia i pomocy zarówno ze strony wszystkich pracowników nauki i zwłaszcza ze strony istniejących i czynnych organizacji naukowych, jak też ze strony młodzieży akademickiej, ze strony wszystkich odpowiedzialnych czynników państwowych, politycznych i społecznych. To zaufanie i poparcie zależy oczywiście od szybkiego przezwyciężenia do końca oporów, jakie istnieją jeszcze w psychice pewnych kół inteligencji naukowej, pełnej często dobrej woli, ale ulegającej wciąż jeszcze obawom czy zmiana ustalonych z dawną form i metod nie zahamuje samej fundamentalnej struktury, na której opierał się dotychczasowy dorobek naukowy, dotychczasowy system wychowawczy, dotychczasowy układ stosunków wzajemnych między nauką a życiem praktycznym, czy aby nie ze szkodą dla nauki.

Na przestrzeni minionych trzech lat mogliśmy zaobserwować, jak obawy te kruszyły się stopniowo pod wpływem codziennego doświadczenia. Doświadczenie to dowodzi, że

w parze z unowocześnieniem stosunków społecznych, gospodarczych i politycznych w państwie, musi iść bezwarunkowo unowocześnienie w sferze stosunków ideologicznych, naukowych, wychowawczych i kulturalnych, że każde pogłębianie rozdziewików między jedną i drugą sferą stosunków jest szkodliwe dla narodu, ponieważ hamuje, osłabia, utrudnia jego rozwój.

Obecnego biegu stosunków społecznych, gospodarczych i politycznych w Polsce nie jest w stanie odwrócić, ponieważ odpowiada on postępowemu kierunkowi dzieł i obiektywnym interesom rozwojowym narodu, jako całości. Jest to dziś dla każdego światłojszego umysłu prawdą bezsporną. Ale z tego wynika jasno, że wszelkie obawy przed unowocześnieniem w sferze stosunków i potrzeb umy-

słowych, wychowawczych i kulturalnych, należy przezwyciężyć i im szybciej się to stanie, tym lepiej.

Do obaw występujących wśród niektórych intelektualistów należy obawa przed ideą planowości w regulowaniu i przyspieszaniu postępu społecznego. Dawna, liberalna nauka społeczno-ekonomiczna odrzucała realność takiej idei.

Ale nauka ta brała za podstawę swych badań inne stosunki społeczno-gospodarcze niż te które powstały u nas w wyniku wojny i w wyniku unarodowienia podstawowych gałęzi przemysłu, transportu, komunikacji i kredytu. Nasz 3-letni plan gospodarczy ma już za sobą realne doświadczenie ubiegłego roku, w którym został wykonany z dokładnością ca-

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Grabarz

F R A N K A



Rene Mayer

PARYŻ (PAP). Francuski minister Skarbu Rene Mayer oświadczył, iż sprawa dewaluacji franka w dalszym ciągu jest przedmiotem narad zarządu międzynarodowego funduszu monetarnego w Waszyngtonie. Minister podkreślił, iż delegat francuski Mendes-France pozostanie w Waszyngtonie dopóki sprawa dewaluacji franka nie zostanie ostatecznie zatwierdzona.

Związek bankrutów

na usługach Marshalla — próbuje zmontować mister Bevin

LONDYN (PAP). — Minister Bevin wygłosił w Izbie Gmin przemówienie, poświęcone brytyjskiej polityce zagranicznej.

Podkreślił, że powaga sytuacji międzynarodowej, minister Bevin wystąpił z krytyką polityki radzieckiej. Mówca usiłował zrzucić na

Związek Radziecki odpowiedzialność za napiętą sytuację, jaka się wytworzyła. Sytuacja ta — podkreśla Bevin — zmusza państwa zachodnie do zacieśnienia swej współpracy. W związku z tym przygotował rząd brytyjski plan „konsolidacji Europy zachodniej”. Plan ten ma polegać na zacieśnieniu współpracy francusko-brytyjskiej przy równoczesnym zawarciu paktu między Wielką Brytanią i Francją z jednej strony a krajami „Beneluxu” — z drugiej.

Dalsze zamiary brytyjskie dotyczą przyciągnięcia do ścisłej współpracy innych — jak Bevin określił — „historycznych krajów europejskich” włączając Włochy.

Mówiąc o Europie, Bevin zaznaczył, że ma na myśli Europę w sensie geograficznym, lecz w planie swym uwzględnił terytoria w Afryce i w Azji, zależne od krajów europejskich. Mówca podkreślił, że kraje zamorskie

są źródłem surowców i żywności dla szeregu krajów Europy, z czego ma wynikać ich jedność z Europą. W związku z tym minister Bevin oświadczył, że powinna być zacieśniona współpraca między państwami kolonialnymi, jak Wielka Brytania, Francja, Holandia, Belgia i Portugalia. Zaznaczył on przy tym z naciskiem, że współpraca taka nie powinna wcale doprowadzić do żadnych konfliktów z dwoma innymi mocarstwami, a mianowicie Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim, które posiadają własne ogromne źródła surowców.

Zaburzenia w Mediolanie

RZYM (PAP). W Mediolanie odbył się wieloletni wiec robotniczy, na którym prote-



Posterunki wojskowe przed gmachem prefektury w Mediolanie

stawiano przeciwko odnowieniu stanowisku władz wobec postulatów strajkujących robotników.

Następnie robotnicy udali się pod prefekturę i delegacja strajkujących została przyjęta przez prefekta. W tym czasie doszło do starcia między manifestantami a policją. Po obu stronach byli ranni.

Wielkie straty faszystów ateńskich

Broń amerykańska coraz częściej wpada w ręce oddziałów Markosa

RZYM (PAP). — Radio Wolnej Grecji donosi, że w ciągu ostatnich trzech dni oddziały armii demokratycznej zaatakowały garnizony rządowe w 20 miejscowościach na terenie Macedonia i Tracji. Przeciwnik doznał ciężkich

strat. Ataki wojsk ateńskich w Tracji zostały odparte.

PARYŻ (PAP). — Agencja EAM-Pressa donosi z Aten, że wywody senatora amerykańskiego Brooksa w Nowym Jorku, po powrocie

tegoż senatora z podróży do Grecji, wywołały żywe zaniepokojenie wśród greckich kół reakcyjnych, które obawiają się, by w wyniku tych wynurzeń nie zredukowano „pomocy” amerykańskiej. Senator Brooks wyraził mianowicie swe oburzenie z powodu faktu, że broń dostarczona przez Amerykanów przechodzi w ręce armii demokratycznej i to często bez bitwy. Armia rządu ateńskiego wykazuje coraz to większą niezdolność do zwalczania powstańców. — Rząd ateński unika podawania dokładnych strat swoich wojsk. Im bardziej Amerykanie pomagają Grecji, tym mniej armia grecka bije się przeciw powstańcom.

SŁOWIANIE GRECCY ZA MARKOSEM
RZYM (PAP). — Rozgłoszona Wolnej Grecji donosi, że odbył się ostatni kongres delegatów mniejszości słowiańskiej w Grecji, z prowincji: Florina, Kastora, Edossa, i Kozani.

Delegaci postanowili, że uczynią wszystko, by zapewnić całkowite zwycięstwo armii demokratycznej, która będzie jedyną gwarancją respektowania praw mniejszości.

Sojusz węgiersko-rumuński

zostanie podpisan uroczystie w dniu intymniejszym w Budapeszcie



przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR, Czechosłowacji, Jugosławii, Polski, Rumunii, Bułgarii, Holandii i Austrii.

BUDAPESZT (PAP). W czwartek rano przybyła do Budapesztu rumuńska delegacja rządowa z premierem Grozą na czele, celem podpisania traktatu przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rumunią a Węgrami.

Delegacje powitali uroczystie członkowie rządu węgierskiego oraz przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR, Czechosłowacji, Jugosławii, Polski, Rumunii, Bułgarii, Holandii i Austrii.

Premier węgierski Dinnyes w przemówieniu wyraził zadowolenie, że może od wzajemnie się delegacji rumuńskiej za serdeczne przyjęcie, jakim spotkała się w Rumunii delegacja węgierska w listopadzie ub. roku.

Premier podkreślił z radością, że prowadzi-

nie ostatnio rozmowy polityczne mają obecnie doprowadzić do podpisania traktatu między obu krajami.

Premier rumuński Groza stwierdził ze swej strony, że cieszy się, mogąc odwiedzić oficjalnie Węgry, jako pierwszy szef rządu rumuńskiej republiki ludowej.

Podróż ta zakończy się podpisaniem aktu,

który przypieczętuje zbliżenie obu narodów oraz pozwoli im wraz z innymi demokracjami ludowymi Europy przyczynić się do wielkiego dzieła postępu i pokoju.

Następnie delegacja rumuńska udała się do wyznaczonych jej apartamentów w hotelu Gelerta. Po szeregu uroczystości, w sobotę nastąpi uroczyste podpisanie traktatu.

NOWA POWIEŚĆ „Głosu”

Już od jutra rozpoczynamy druk techniczej czarnej egzotyki, pełnej uroku niezwykłych wydarzeń, głośnej powieści LEONIDA SOŁOWIEWA p.t.:

„PRZYGODY NASREDINA”

w przekładzie Zofii Beylin

Wkraczamy tu w tajemniczy, barwny; swoisty i odrębny, kierujący się własnymi prawami i żyjący własnymi obyczajami Świat Wschodu.

NASREDIN — ten bohater wielu legend i licznych opowieści, z prostotą a humorem istotnego mędrca daje nam przy sobie poznać ludzkie dole i niedole, odsłania głębie życiowych prawd, ukrytych za rąbkami pozorów, porywa zainteresowaniem, przykuwa uwagę, uczy i bawi zarazem.

A WIĘC UWAGA — JUŻ JUTRO!

Apetyt USA na bazy w Turcji

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass, powołując się na informacje ze źródeł dziennikarskich, donosi, iż rząd amerykański wystosował przed kilku dniami do rządu tureckiego notę, w której domaga się oddania do dyspozycji USA wielkiej bazy lotniczej, analogicznej do tej, jaką Stany Zjednoczone budują w pobliżu Trionfina.

Czołowa rola nauki polskiej w budowaniu dobrobytu i kultury narodu

(Dokończenie ze str. 1-ej)

kowiec zadawalającą. Idea planowania w dziedzinie naukowych prac badawczych, w dziedzinie kształcenia kadr fachowych, w dziedzinie upowszechniania oświaty i kultury jest tylko prostą konsekwencją planowania go spodarczego, prostą konsekwencją unowocześnienia stosunków społecznych, gospodarczych i politycznych, jakie się dokonały już w naszym państwie.

Oczywiście idee planowania nie należy wulgaryzować. Idea planowości jest słuszną i realną tylko w określonych warunkach ustrojowych i tylko w określonym zakresie może przynieść pozytywne wyniki. Pewne elementy planowego regulowania przez państwo potrzeb gospodarczych czy kulturalnych stosowane są w krajach o różnorodnej strukturze społeczno-gospodarczej, ale inny zasięg i inny charakter ma planowanie w ZSRR inny w krajach demokracji ludowej, a jeszcze inny np. w Anglii, gdzie również mówi się o planach eksportowych, o normach zatrudnienia, zaopatrzenia itp. Ale mimo używania podobnej terminologii planowanie w znaczeniu istotnym nie jest dziś w Anglii możliwe. Mimo to, jak świadczy liczne wypowiedzi, nawet w krajach starych liberalnych teorii społeczno-ekonomicznych, uczeni i to bynajmniej nie z obozu lewicy — zdają sobie sprawę z olbrzymich korzyści, płynących z planowania i z konieczności zrewidowania swej dotychczasowej postawy.

Rozwój nowych stosunków społecznych ogromnie wzmocnił rolę państwa i jego ingerencje w różnorodne dziedziny życia obywateli we wszystkich krajach świata — ale tam, gdzie państwo reprezentuje tylko interesy warstw uprzywilejowanych — ta ingerencja i wzmocniona rola państwa nie tylko nie sprzyja rozwojowi najwyższych form twórczości człowieka, przyspiesza postęp nauki, oświaty, kultury, sztuki — któremu towarzyszy ich upowszechnienie.

W Polsce i w krajach demokracji ludowej planowa i regulująca rola państwa zmierza w kierunku podniesienia dobrobytu i poziomu kulturalnego całego narodu, a przez to samo sprzyja rozwojowi najwyższych form twórczości człowieka, przyspiesza postęp nauki, oświaty, kultury, sztuki — któremu towarzyszy ich upowszechnienie.

Upowszechnienie nauki, oświaty, kultury i sztuki nie oznacza bynajmniej obniżenia ich poziomu. Nie oznacza też w żadnym razie ograniczenia wolności pracy badawczo-naukowej. Wprost przeciwnie — otwiera bez porównania szersze pole dla twórczości uczonoj, podnosząc jego autorytet w sercu i świadomości mas ludowych.

Wzrost dobrobytu, oświaty i kultury narodu rozszerza automatycznie zapotrzebowanie na książki, na pracę twórczo-badawczą, wychowawczą, poety, pisarza, artysty, podnosi stopniowo poziom wymagań i krytyczny sto-

sunek do dzieła twórcy.

Oczywiście procesy tego rodzaju wymagają pewnego okresu dojrzewania, nie rodzą się nagle. Ale już się zaczęły, już dają znać o sobie. Tylko ludzie nie umiejący patrzeć nie spostrzegają tego.

Trzeba unowocześnić metodę obserwowania i dostrzegania nowych zjawisk społecznych. Aby to osiągnąć, trzeba przezwyciężyć ciążące jeszcze często przesady i nawyki formalistyczne. Doceniamy w pełni twórczy wpływ łączności z wszystkimi ogniskami postępowej myśli naukowej, ale czy nie ma posmaku czyłobitności tendencja do szukania natchnienia wyłącznie w pewnych ośrodkach na zachodzie? Czyż nie jest to naszym zadaniem właśnie dziś uwypuklić zaniedbany często i niedoceniany dorobek naszych polskich uczonych, ich cenny wkład do skarbcza wiedzy ogólnoludzkiej?

Dziś przed polskimi ośrodkami naukowymi wyrastają szersze niż kiedykolwiek możliwości rozwinięcia naszej własnej, polskiej, twó-

czej działalności naukowej. Wskazuje na to coraz żywsza działalność towarzystw naukowych, nasz dorobek w opracowaniu problemów Ziemi Odkrytych, coraz liczniejsza i ciekawsza inicjatywa wydawnicza. Wskazuje na to, działalność niektórych instytutów badawczych i rosnące zadania naszych wyższych uczelni, obleganych przez coraz liczniejsze szeregi pragnące się kształcić młodzieży.

To też pragnie dziś złożyć najgorętsze życzenia Radzie Głównej do spraw nauki i szkolnictwa wyższego, aby dookoła swych wielkich i zaszczytnych zadań, zdołała skupić jak najliczniejsze kadry polskiej inteligencji naukowej i wszystkich gorących walczylieli wiedzy i nauki, aby wzbudziła w nich poczucie tej wielkiej misji społecznej, które otwierają przed światem nauki polskiej wielkie procesy odrodzenia, jakie zachodzą w naszych narodzie. W oparciu o te wielkie twórcze przeżycia duchowe polskich mas ludowych — niechaj wznosi coraz wyżej płomień wiedzy i myśli twórczej nauka polska.

Delegacja polska w Moskwie

MOSKWA PAP. — Podczas swego pobytu w Moskwie delegacja polska na czele z premierem Cyrankiewiczem zwiedziła słynną galerię Trejajowską, zakłady budowy samochodów „ZIS” oraz fabrykę „Krasnyj Oktjabr”.

W kilku wierszach

Agencja TASS donosi, że w Pradze, Budapeszcie, Belgradzie, Sofii, Bukareszcie i w wielu innych stolicach Europy odbyły się uroczyste akademie w związku z 24-tą rocznicą śmierci Włodzimierza Lenina. Prawie wszystkie dzienniki zamieściły obszernie artykuły, poświęcone życiu i działalności wielkiego teoretyka marksizmu i twórcy państwa radzieckiego.

Agencja Reutersa donosi z Buenos Aires, iż w prowincji Corrientes nad Parana zanotowano 15 minutowe trzęsienie ziemi. Wstrząsy podziemne odczuło również w zachodnim Uniguaju.

Irak nie chce „sojuszu” z Anglią

Olbrzymie demonstracje antyangielskie w całym kraju. Zabici i ranni na ulicach Bagdadu

LONDYN, PAP. — Akcja protestacyjna przeciwko zawarciu ostatnio układu z Wielką Brytanią zatacza w całym Iraku coraz szersze kręgi.

Wczoraj doszło w Bagdadzie do starcia między 6 tys. studentów a policją w czasie, którego 8 osób zostało zabitych, a 100 demon-

strantów i 40 policjantów rannych. Policja aresztowała kilkuset studentów. Ulicami miasta krążyła armia pancerna.

Układ z Wielką Brytanią spotkał się z ostrą krytyką prawie całej prasy irackiej, która w szczególności atakuje klauzule, przewidujące współpracę Wielkiej Brytanii i Iraku w

dziedzinie wojskowej.

Partie opozycyjne — narodowo-demokratyczna, liberalna i niepodległościowa — zapowiedziały, że nie będą głosować za ratyfikacją układu. Jak sądzą w kołach poinformowanych, również wielu posłów z partii prorządowych wstrzyma się od głosu.

Pod wpływem nacisku opinii publicznej, regent Iraku Abdul Illah zwołał w dniu wczorajszym konferencję w której wziął udział następca tronu i szeregi wybitnych działaczy politycznych. Komunikat ogłoszony po konferencji, która trwała 5 godzin stwierdza, iż nowy traktat nie zaspakaja aspiracji narodowych Iraku. Komunikat zapewnia, iż rząd nie zatwierdzi traktatu przed ratyfikowaniem go przez parlament.

LONDYN, PAP. — Agencja Reutersa donosi z Bagdadu, że po oświadczeniu regenta i przywódców politycznych, którzy stwierdzili, że nowy traktat anglo-iracki nie odpowiada aspiracjom narodowym Iraku — oczekują powszechnego podania się rządu do dymisji.

Cała ludność Bagdadu wzięła udział w pogrzebie studentów zabitych w czasie demonstracji przeciwko zawarciu traktatu. Osoby, aresztowane podczas demonstracji, zostały w czwartek zwolnione.

Zdradziecki atak Holendrów

na wsie indonezyjskie — mimo zawieszenia broni

LONDYN, PAP. Agencja Antara donosi, iż w poniedziałek t.j. w 48 godzin po podpisaniu holendersko-indonezyjskiego porozumienia w sprawie zawieszenia działań wojennych, od działu holenderskie wsparte przez lotnictwo i ciężkie moździerze zaatakowały dwie wsie we wschodniej części Jawy w pobliżu Malang.

Jak stwierdza Agencja, wśród ludności cywilnej jest wiele ofiar. Obie wsie zostały prawie całkowicie zniszczone.

W Semarangu, według doniesień prasy indonezyjskiej wyładował ostatnio nowy batalion piechoty, przysłany z Holandii.

Krwawe zamieszki w Kolumbii

Konserwatywny prezydent likwiduje partię liberalną

NOWY JORK, PAP. Według doniesień z Kolumbii, zbrojne starcia do jakich doszło w departamencie Santander 101 Notte między liberalami i konserwatystami przybierają coraz bardziej na sile. Departament stanu USA potwierdził, iż w okrogu tym rzeczywiście toczą się walki między 3 tysiecznym oddziałem rezerwistów a znacznym odłamek ludności cywilnej.

Jak wynika z relacji prasowych, starcia te wywołane zostały polityką prezydenta republiki, konserwatysty Ospina, który usuwa liberalów ze stanowisk państwowych i dąży do likwidacji partii liberalnej.

Wychodzący z Bogocie organ partii liberalnej stwierdza, że w wyniku starć po obu stronach jest poważna ilość zabitych i rannych. Wiele domów zostało spalonych.

Strajk powszechny w Bizonii

proklamują związki zawodowe na znak protestu przeciwko katastrofalnej sytuacji ekonomicznej

BERLIN PAP. Ag. ADN donosi z Monachium, że komisja Związków Zawodowych Bawarii

postanowiła proklamować na piątek 24 godzinny strajk powszechny na znak protestu przeciwko stale pogarszającej się sytuacji ekonomicznej mas robotniczych.

Strajk objąłby 2 miliony robotników i urzędników. Czynne byłyby jedynie rozgłoszenie radiowe, redakcje gazet, urzędy pocztowo-telegraficzne oraz przedsiębiorstwa znajdujące się pod amerykańskim zarządem wojskowym.

Na wypadek gdyby postulaty komisji związków zawodowych w sprawie poprawy bytu klasy robotniczej nie zostały uwzględnione, postanowiono kontynuować strajk, począwszy od poniedziałku.

Zamach bombowy w Norymberdze

BERLIN, PAP. — Agencja ADN donosi z Norymbergi, że w środę w godzinach wieczornych wrzucona została do sali restauracyjnej Grand Hotelu bomba, której wybuch na szczęście nie pociągnął żadnych ofiar y ludziach, powodując jedynie nieznaczne szkody materialne. Grand Hotel jest siedzibą amerykańskich urzędników norymberskiego trybunału wojskowego.

Ostatnie dni Hitlera

(ciąg dalszy)

Himmler również nie należał do ludzi, którzy się zatrzymują w połowie drogi, gdy raz już na coś się zdecydował. Po rozmowie z Guderianem udał się on natychmiast do Karinhofu, gdzie przebywał podówczas Goering. Rozmowa Himmlera z Goeringiem trwała przez 3 godziny.

HIMMLER — GOERING

Przekonywał Goeringa nie trzeba było długo. Zdawał on doskonale sobie sprawę z tego, iż podobny krok jest konieczny. Ale jednocześnie bał się śmierć Hitlera, bał się rozmowy z nim na ten temat. Więc odmówił Himmlerowi, nie zgadzając się pójść do Hitlera. Oświadczył, iż Hitler wypędzi go również. Nie bez pewnej emfazy tłumacząc swoje zachowanie dodał, iż nie może też złamać przysięgi wierności wobec fuhrera.

Nie zrażony tym fiaskiem, Himmler postanowił działać całkowicie na własną rękę. Na ogół trzeba przyznać, iż Himmler odróżniał się od Hitlera o wiele większą dalekowszernością polityczną. Umiał przewidywać i potrafił realnie myśleć o groźbach, niewesołej przyszłości. Tym się niewątpliwie tłumaczy fakt, iż Himmler działając w ukryciu i samodzielnie, rozpoczął zawczasu starania o nawiązanie pewnych bezpośrednich kontaktów z państwami skandynawskimi.

ZABIEGI O RATUNEK

Wyzyskał w tym celu znanego mu lekarza — Szweda, nazwiskiem Kersten. Ow lekarz dopomógł Himmlerowi w nawiązaniu kontaktów z hrabią Volker Bernadotte.

Działając chytro i przebiegle, w pełnej tajemnicy przed Hitlerem, Himmler zgodził się na usilne prośby hrabiego, będącego nieoficjalnym przedstawicielem Szwecji. Prośba Szwecji nie była zbyt wygórowana i leżała całkowicie w możliwościach Himmlera. Chodziło po prostu o zwolnienie z obozów koncentracyjnych kilku tysięcy Norwegów i Duńczyków, oskarżonych o różne przestępstwa polityczne. Himmler zwołał tych ludzi, prawdopodobnie pragnąc w ten sposób stworzyć sobie na przyszłość rodzaj pewnego zabezpieczenia.

TAJEMNICZE ROKOWANIA

W tych tajemniczych rokowaniach, jakie prowadził Himmler z Bernadotte, brał również udział Schellenberg, obdarzony szczególnym zaufaniem reichsfuhrera SS Schellenberg jak się nieco później okazało, kilka razy udawał się nawet do Szwecji. Był obarczony delikatną i trudną misją przetrwania niepostrzeżenie wypuszczonych więźniów przez granicę.

Jednak fakt pobytu Bernadotte'a w Berlinie miał pewne następstwa, pośrednio związane z rozmowami, jakie prowadził z nim Himmler. Mianowicie dowiedział się o tym Ribben-

trop, który również w tajemnicy zaprosił hrabiego do siebie. Rozmowa, którą prowadzili między sobą, została nadal okryta nimbem tajemnicy, ale spotkanie to nie dało żadnych skutków politycznych.

Natomiast Himmler, działając wciąż na własną odpowiedzialność, oznajmił Bernadottowi, że przewiduje pewne możliwości w zakresie rozpoczęcia rokowań z Anglią i Ameryką. Co do Rosji to Himmler stanowczo oświadczył, iż jest to na razie wykluczone. Istotnym celem Himmlera było spowodowanie rozłamu wśród sprzymierzonych. Przepuszczał, iż po zaprzestaniu działań wojennych na froncie zachodnim oraz południowym uda się kontynuować wojnę przeciwko Rosji na Wschodzie.

W swolch planach Himmler poszedł dość daleko. Planował mianowicie całkowite usunięcie Hitlera od władzy. Jednocześnie uważał, iż właśnie on sam powinien stać na czele rządu. Jednak plany Himmlera epetły na niczym, z prowadzone rokowania nie dały żadnego realnego wyniku.

Alianci ustosunkowali się negatywnie wobec propozycji Himmlera. W tym niepowodzeniu, jakie odniósł Himmler, pewną rolę odegrał Bernadotte, z którym właśnie portraktował, Rola ta oraz szczegóły prowadzonych rozmów zostały naświetlone w znanej książce, którą napisał i wydał Bernadotte. Książka ta posiada wymowny tytuł „Koniec”. Hrabie nie tyle nie spodobał się w zasadzie plan Himmlera, ile nie przypadł do gustu ludzi z najbliższego otoczenia Hitlera, którzy mieli plan wykonać. Najbardziej mu się nie po-

dobal Ribbentrop, z którym właśnie zetknął się w Berlinie.

Rola, jaką pośrednio czy bezpośrednio odegrał Guderian w tych zakulisowych rozmowach i tajemniczej grze, nie mogła nie wywołać pewnego ujemnego efektu dla generała w oczach Hitlera. Aczkolwiek Hitler nic nie wiedział o rokowaniach, tym niemniej wyczuwał coraz większą niechęć w stosunku do Guderiana.

BOMBA PEKA

W drugiej połowie marca, mniej więcej około 20-go marca, bomba pękła. Stało się to w wielkim gabinecie fuhrera podczas kolejnej narady wojennej. Zachowując pozorny spokój, Hitler nagle zwrócił się do Guderiana i oświadczył mu, że w obawie o jego stan zdrowia „radzi” mu zwrócić uwagę na serce i wyjechać trochę odpocząć do jakiegoś uzdrowiska. Szeł sztabu generalnego w lot zrozumiał, co oznaczała podobna propozycja w ustach fuhrera. Nie pozostawało mu nic innego, jak tylko podziękować za „troskę i skwapliwość skorzystał z tej „rady”. Guderian to natychmiast uczynił i już 30 marca opuścił Berlin.

Tymczasem sytuacja, jak zresztą przewidywał Guderian, pogarszała się w tempie błyskawicznym. Katastrofalny stan rzeczy na Pomorzu i na Węgrzech przyczynił się do powstania prawdziwego chaosu. Między wojskami, działającymi na terenie okolic Gdańska i Prus Wschodnich, nastąpiło zerwanie łączności. Na Węgrzech rozpoczął się masowy odwrót, wywołany przez bezsensowną ofensywę, przypuszczoną na rozkaz Hitlera.

[D.c.n.]

Kino „WŁÓKNIARZ” Zawadzka 16

Początek seansów:

W dni powszednie: 15, 17, 19, 21.

W niedzi. i Święta: 13, 15, 17, 19, 21

Wytwórnia: Paramount

Własność: MPEA

Eksploatacja: Film Polski

Bilety bezpłatne i passe-partout ważne od wtorku dn. 27 stycznia.

DZIŚ PREMIERA Amerykański film muzyczny

GOSPODA ŚWIĄTECZNA

W rolach głównych:

FRED ASTAIRE, BING CROSBY

Reżyser: MARK SANRICH

Muzyka: IRVING BERLIN

525-g

Dr. Juliusz Willaume

Docent Uniwersytetu Łódzkiego

POWSTANIE STYCZNIOWE

W 83-cią rocznicę ostatniego — przeciwko carskiej przemocy — zrywu narodowego w ubiegłym stuleciu, wspominając, wysiłek zbrojny zaprzestanego pokolenia, należy zdać sobie sprawę również z tego, jaką rolę odegrało powstanie styczniowe w życiu naszego narodu, mimo swego tragicznego upadku.

Podstawowe hasło demokracji

Już na wychodźstwie, t. zw. wielkiej emigracji, potrzebę nadania chłopom ziemi na własność podkreślało Towarzystwo Demokratyczne w słynnym manifestie 1863 r., stawiającym jako podstawowe hasło demokracji: „wszystko dla ludu, wszystko przez lud”.

W dziesięć lat potem, w czasie nieudanej próby „przedwiośnia ludów”, uwłaszczenie chłopów polskich ogłosił rewolucyjny Rząd Narodowy w Krakowie. Jednakże do szybkiego sformowania rewolucji 1846 r. przyczyniła się w Galicji t. zw. „rabacja chłopska”, czyli powstanie chłopskie przeciw dziedzicom. Pod wpływem tych gorzkich doświadczeń zrozumiano nawet w obozie zachowawczym Wielkiej Emigracji — konieczność nadania chłopom prawnej własności uprawianej przez nich ziemi.

Po uwłaszczeniu chłopów polskich w zaborze pruskim (1823 r.) i austriackim (1848 r.) jedynie w Królestwie Polskim, za rządów Mikołaja I, gnębionym nieuludko przez ucisk carski, dola ludu wiejskiego nie uległa zmianie. Dlatego nasze czynniki postępowe, łącząc sprawę niepodległości politycznej narodu z jego przebudową społeczną, w okresie przygotowań do powstania głosili hasło: „Polska cała przez rewolucję społeczną i powstanie!” Oto napis na sztandarze... Rewolucję społeczną odbyć musimy i możemy odbyć ją bez rozlewu krwi... Polska jest przeważnie wsią, nie miastem. Siła jest zatem główna nie w dzielnym lecz nielicznym mieszczaństwie... ale w ludzie zaniedbanym we wszystkich powstaniach naszych: od Konfederacji Barskiej zaczawszy aż do 31-go roku”.

Bezpośrednia przyczyna wybuchu powstania

Ostateczną, bezpośrednią przyczyną wybuchu powstania styczniowego było starcie się dwu prądów politycznych: reprezentowanej przez margrabiego Wielopolskiego, a odpowiadającej mniej lub więcej warstwowo ziemianstwu, czyli t. zw. „Białym”, idei rozbudowy gospodarczej i kulturalnej Królestwa w oparciu o rząd carski, oraz w reprezentowanej przez „Czerwonych”, czyli postępową młodzież miejską i lewicę emigracyjną — idei walki z caratem o niepodległość i demokrację. Chcąc pozbyć się swych przeciwników politycznych, Wielopolski zapowiedział przymusową „brankę” do wojska rosyjskiego.

Przygotowania do powstania były dalekie od ukończenia, ale wobec perspektywy bliskiego wykrwawienia młodzieży polskiej za obcą sprawę, pod wrogiem szydełkiem, na tajnym posiedzeniu, odbytym 16 stycznia 1863 roku

To i Owo

Senorita Conchita i byk

Oglądałem niedawno w pewnym piśmie fotografii pewnej facetki. Facetka ta zwróciła moją uwagę nie tyle z powodu swojej urody, ile ze względu na oryginalny przyodziewek. No, bo wyobraźcie sobie: zamiast spódnicy — portki kowbojskie, zamiast bluzki — obcisła, męska kamizelka, zamiast damskiego kapelusika — szerokokryły dencik ze „Znaku Zorzy”. Artykuł, „oblamujący” fotografię, uzasadniał powyższy strój przy pomocy wyjaśnienia: Conchita Cintron — matador.

Jak się okazuje, senorita Conchita już od dłuższego czasu objężdża kraje, w których odbywają się tzw. „Los toros”, czyli walki byków, i morduje co najwybitniejszych, najbardziej „rasowych” i bojowych przedstawicieli „rogacizny”. Fach prawdziwie niby nie na delikatne usposobienie kobiece, ale Cintron tak się od dzieciństwa „zaprawiła” do szpadki, że zakłuła dla niej na śmierć męża, kochanka czy narzeczonego andaluzyjskiej, lub meksykańskiej krowy to doprawdy bagatela, tłumie i w ogóle, jak to się mówi, mucha — płasek. Dlatego właśnie tak się różne gazety o niej rozpisują, chwalejąc Conchitę za zuchwałość, za męstwo i zdystansowanie w sztuce toreadorskiej reprezentantów płci brzydkiej.

Conchita Cintron przebywała ostatnio w Hiszpanii. Tu, rzecz prosta, utrupiła wiekszą hość byków, zebrala za to liczne nagrody i wyjechała w opinii matadora.

Ja tam bym ten tytuł panny Cintron zakwestionował. Cóż bowiem z tego, że zamordowała tyle i tyle czworonogów, wymęczonych uprzednio przez pikadorów i banderillos, kiedy nie wymierzyła ani razu szpadzy przeciw najgroźniejszemu bykowi, który całą Hiszpanię bierze za rogi? Takiego klucza i szarpań to jest dopiero prawdziwe i potrzebne ludzkości — matadorstwo!

Dlatego za matadorów poczytać można chyba jedynie partyzantów z Estramadury i Levante, Galicji, Katalonii i Walencji, którzy kulią dziś broń przeciw „bykowi” Franco, nie zwalając na to, że hoduje go sam Marshall, Lucy Bevin i polaskule Schuman. E. Tam.

w Warszawie Zygmunt Padlewski skłonił zebranych do ogłoszenia bliskiego terminu wybuchu powstania, tj. 22 stycznia. Postawił bowiem obecnych wobec alternatywy albo walki z carat w górach Kaukazu, albo o „zbawienie ludu...”, skończenie sprawy włóściańskiej przez sam naród polski, dla położenia podstaw wielkiej wojnie ludowej, dla zbawienia całego narodu.

Manifest Rządu Narodowego

W takim nastroju, pełnym tragicznej determinacji, zupełnego poświęcenia się i romantycznego bohaterstwa, Tymczasowy Rząd Narodowy manifestem z 22 stycznia 1863 roku obwieszcza wybuch powstania. Zarazem ogłasza „wszystkich synów Polski, bez różnicy wiary i rodu, pochodzenia i stanu, wolnymi i równymi obywatelami kraju. Ziemia, którą lud rolniczy posiadał na prawach czynszu lub pańszczyzny, staje się od tej chwili bezwarunkową jego własnością, dziedzictwem jego wieczyściem. Wszyscy zaś komornicy i wyrobnicy, wstępujący w szeregi obrońców kraju, lub — w razie zaszczytnej śmierci na polu chwały — rodziny ich otrzymują z dóbr narodowych dział obroniony od wrogów ziemi”.

Manifest kończy się wezwaniem pod adresem narodu rosyjskiego, którego nie obciążano winą za gwałty popełnione przez carską przemoc. „Przebaczymy ci, bo i ty jesteś niedźwiedź i umordowany, smutny i umęczony. Trupy dzieci twoich kotłują się na szubienicach carskich, prorocy twoi marzną na śniegach Sybiru”.

Na hasło rzucone przez Rząd Narodowy powstała klasa robotnicza, młodzież rzemieślnicza i pochodząca z szeregu inteligencji pracującej, na wsi drobna szlachta, oficjaliści prywatni oraz niższe duchowieństwo. Przewaga liczebna klasy robotniczej i dekrety uwłaszczające chłopów nadały powstaniu charakter rewolucyjny, albo (jak określili to przedstawiciele Anglii w Warszawie i Petersburgu) charakter wręcz socjalistyczny.

Niewziągnięci jednak z początku w pracę konspiracyjną, chłopci na ogół zachowali się wobec powstania biernie. W pewnych jednak okolicach sami zgłaszali się do oddziałów partyzanckich. Podobno niektórzy z wiejskich polityków mawiali nie bez pewnej słuszności: „W 1830 r. i wcześniej była to sprawa panów, teraz sprawa miast i miasteczek, a cóż to będzie kiedy ta sprawa stanie się naszą?”

Po niewzruszonym przekonaniu się, że nie pomoce zagraniczna, ale własne siły rozstrzygną walkę, Rząd Narodowy w późniejszej odezwie z 8 września 1864 r. rzucił hasło walki ludowej. Pod ciosem przemocy carskiej padło powstanie styczniowe. Wszakże jedno z podstawowych jego założeń, uwłaszczenie chłopów, jako nieodwracalny już fakt, rząd carski musiał przeprowadzić (ukazem z 1864 r.).

Sprawa polska a ludy Europy

Sprawa polska w 1863 r. występuje jako zagadnienie międzynarodowe. Przede wszystkim opinia publiczna w Europie jak rzadko zgodnym chórem oświadczyła się za uczciwą przez wojska carskie Polskę. Bohater walk o niepodległość Włoch, Józef Garibaldi wyzwał ludy europejskie: „Nie opuszczajcie Polki!... Jeżeli my wszyscy pomożemy Polsce, spełnimy święty obowiązek a świat będzie mógł urządzić się zgodnie ze szczęściem powszechnym, który jest celem ludzkości”.

Londoni organ rosyjskiej emigracji politycznej, „Kołokoł”, redagowanym przez wielkiego myśliciela rosyjskiego i bojownika o wolność, Hercena, w odezwie do oficerów carskich wyzywał ich do pełnego współdziałania z polskim powstaniem. Jak wiadomo, szereg postępowych oficerów rosyjskich wzięło czynny udział w walce po stronie powstańców, dowodząc niekiedy i całymi oddziałami, wzięły wspólnie przelanej krwi w walce z caratem złączyły demokrację polską i rosyjską.

Wiem, że nic lepszego nie zrobię, jak umrzeć, niosąc kmiotkowi własną ręką to, co mu od nas i przez nas się należy... Biermy więc w ręce dekrety uwłaszczeń, idźmy na cały kraj, uzbrojmy się jak możemy, napadnijmy mniejsze załogi nocną porą, a gdy nam życie na jutro zostanie, idźmy do kmiotka, zwróćmy mu jego należność i do boju z najazdem powołajmy!”

Manifest Rządu Narodowego

W tym duchu ułożone adresy do parlamentarów. Najprzód we Francji cesarz Napoleon III zwrócił się listownie do cara Aleksandra II, doradzając mu „wyrozumiałość” wobec Polaków. Później chciał sprawę załatwić na drodze dyplomatycznej interwencji mocarstw. Tymczasem przez usta swego ministra spraw zagranicznych, Walewskiego, rzucił powstańcom hasło: „Trzeba wytrwać! Krew powstańców oznaczy granice przyszłej Polski”.

Nadzieja na interwencję zagraniczną zaczęła „Białych” do przystąpienia do powstania.

Bardziej stanowczym okazał się gabinet londyński, który w marcu 1863 zażądał od rządu carskiego przywrócenia w Królestwie Polskim stosunków zagwarantowanych traktatem wiedeńskim 1815. Jednakże publiczną tajemnicą był fakt, że Anglia o sprawę polską walczyć nie zamysła.

Prusy i Austria — sołusznikami caratu

Z drugiej strony już 8 lutego 1863 r. z inicjatywy pruskiego premiera Bismarcka, Rosja zawarła umowę z rządem berlińskim w przedmiocie pruskiej pomocy zbrojnej na wypadek, gdyby rząd petersburski uznał za wskazane zażądać jej do zgniecia powstania polskiego. Rząd pruski okazał się w ten sposób głównym sprzymierzeńcem caratu w walce przeciw powstańcom.

W obawie przed utratą Galicji polityka austriacka zrazu zmierzała do nienaradzania się żadnej z obu stron. Dlatego rząd wiedeński wziął nawet udział w kwietniowej interwencji mocarstw (Francja, Anglia, Hiszpania, Portugalia, Szwecja) na rzecz Polski.

Wynikiem jej było tylko zaostrożenie terroru carskiego na ziemiach polskich. Skoro zawiadła nadzieja na podburzenie polskich chłopów przeciw powstańcom, okrutny Murawiew „Wieszał” i gen. Berg rozpoczęli swą niszczycielską działalność na terenach ogarniętych „buntem”.

Pod wpływem zniecierpliwienia mas ludowych Europy ponowna interwencja dyplomatyczna spotkała się z wymijającą odpowiedzią carskiego ministra spraw zagranicznych, Gortczakowa, który gotów był ofiarować powstańcom... amnestię. Zdawał on sobie dobrze sprawę z różnic, dzielących poszczególne rządy, jak również z tego, że żaden rząd nie myśli poprzeć swych protestów czynem. Tymczasem doczekawszy się wysyłki większych ilości wojsk do Królestwa oraz częściowego załamania się powstania, na nowe protesty dyplomatów, zrzucających na Rosję odpowiedzialność, Gortczakow 7. 9. 1863 r. odpowiedział krótko, że kwestia polska jest wewnętrzną sprawą rosyjską.

Uspadek powstania

Tymczasem konało opuszczone przez zachodnie mocarstwa powstanie polskie. W sierpniu 1864 r. na stokach cytadeli warszawskiej powieszono ostatniego dyktatora, Romualda Traugutta. W maju 1865 r. podobną śmiercią zginął w podlaskim Sokołowie ostatni dowódca powstańcy, ks. Brzózka.

Carzka przemoc zgłodziła powstanie styczniowe. Nie przemożla jednak reprezentowanej przezeń ideologii, sprzegającej ideę niepodległości politycznej z hasłem przebudowy społecznej narodu, ideą pełnego rozwoju narodowego z postępowymi zasadami braterstwa ludów.

Hasła, za które bohatersko walczyli i ofiarę ginęli powstańcy 1863 r., hasła sprawiedliwości społecznej i współpracy międzynarodowej ludów, doczekały się pełnego urzeczywistnienia dopiero dziś, w naszym ustroju społecznym i politycznym.

KAROL MARKS W OBRONIE POLAKÓW

Karol Marks, biorąc w obronę sprawę polską przed caratem, wyzywał robotników całego świata do walki z polityką wojen zdobywczych. Powszechne współzucucie świata robotniczego dla powstania styczniowego wykazało po raz pierwszy z niezwykłą siłą występującą solidarność świata pracy, a tym samym przyczyniło się do założenia przez Marksa w Londynie Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotniczego, t. zw. Pierwszej Międzynarodówki (1864). Działalność Marksa w obronie narodu polskiego przyczyniła się do spopularyzowania sprawy polskiej wśród europejskiej klasy robotniczej.

Echa nad Sekwaną

Sprawa polska była szczególnie popularna wśród mas robotniczych Francji. Robotnicy warszawscy, przesyłając skromny datek na zbawionych pracy z powodu kryzysu w przemyśle bawelińskim towarzyszy francuskich, dołączyli doń list, który wywołał szczególnie silne echo nad Sekwaną. Oto jego brzmienie: „Przyjmijcie serdecznie tę ofiarę, jest to ofiara braci dla braci... Współczujemy z wami tym

więcej, że sami wiele cierpimy. Wy przynajmniej macie Ojczyznę... Teraz zostawiamy nasze warsztaty i fabryki i idziemy na śmierć... Rozumiecie, bracia francuscy, że wiele krwi przelejemy, nie mamy bowiem ani żołnierzy, ani broni, ani prochu. Lecz chętnie polegniemy w walce, gdyż niepodobna żyć w takiej hańbie i niewoli, jak obecna”.

Gra mocarstw

Rządy mocarstw Europy Zachodniej od początku do końca w gruncie rzeczy były niechętnie powstaniu z powodu jego charakteru rewolucyjnego. Jednak zmuszone były do pewnych gestów, pozorujących przychylność

sprawie polskiej i usiłując wygrać ją dla swoich egoistycznych celów dyplomatycznych, pod wpływem zdecydowanej postawy mas ludowych, które na licznych wiecach domagały się czynnej pomocy dla Polaków oraz przed-

Interpelacje naszych Czytelników

Czy wie o tym Dyrekcja Łódzkiej Elektrowni?

Ob. Redaktorze, w myśl odnośnych zarządzeń istnieją ograniczenia w zużyciu prądu przez konsumenta, a jako rygory stosowane są różne stawki, zależne od stopnia zużycia prądu po 1 zł, 2 zł, 15 zł za kWh.

Ponieważ jestem posiadaczem 4-pokojowego mieszkania, mam prawo zużyć miesięcznie

po cenach ulgowych 50 kWh, przy opłacie za pierwszych 10 kWh po 1 zł za następne do 50 kWh po 2 zł, gdybym zaś tę maksymalną granicę przekroczył, musiałbym płacić za każdy przekroczony kWh stawkę 15 zł.

Jako lojalny obywatel i dbały o swoje skromne dochody pracownik, starałem się u-

silnie o nieprzekroczenie kontyngentu. Istotnie pomimo trudności (mam dwumiesięczne dziecko, któremu nocą trzeba podgrzewać pożywienie, kilkunastoletni uczeń a także student Politechniki, zużywają dużo światła wieczorami) udało mi się to osiągnąć. W okresie od 2.12 ub. r. do 2.1 rb. wypaliłem tylko 48.6 kWh, a więc kontyngentu ulgowego nie przekroczyłem.

Wydawałoby się, że w tym stanie rzeczy wszystko jest w porządku. Tymczasem sprawa nie okazała się tak prostą, gdyż Elektrownia, zamiast przysłać inkasenta w terminie, przysłała go z dziesięciodniowym opóźnieniem. W związku z tym inkasent stwierdził, że wy paliłem w okresie 40 dni 68 kWh i zaliczył 18 kWh do taryfy karnej, tj. 15 zł za kWh, pomimo, że te 18 kWh ponad wyznaczoną normę powinien był zaliczyć do następnego okresu obrotowego, za które zapłaciłbym w najgorszym wypadku po 2 zł a nie po 15 zł.

Zapłaciłem więc 490 zł zamiast 233 zł, a więc o 257 zł więcej, co stanowi podwyższenie taryfy o 110 proc.

Ponieważ nie jest to wypadek odosobniony, gdyż w domu, w którym mieszkam, w ten sam sposób obliczono rachunki jeszcze kilku lokatorów, uprzejmie proszę o łaskawe zajęcie się tą sprawą.

Stały czytelnik
(Nazwisko i adres znane Redakcji)

Sprzedaż ruchomości poniemieckich odbywać się będzie w drodze licytacji

W myśl postanowienia Min. Ziem Odzyskanych, będące w posiadaniu Urzędów Likwidacyjnych ruchomości poniemieckie, w zasadzie sprzedawane będą tylko w drodze licytacji.

Od reguły tej dopuszcza się wyjątki jedynie wtedy, kiedy nabywcami są urzędy, wzgl. instytucje czy przedsiębiorstwa państwowe, albo samorządowe, a także osoby prawa publicznego, Państwowa Centrala Handlowa i „Społem”. W szczególności do wyłącznej sprzedaży z licytacji przeznaczają się wszelkie ruchomości skonfiskowane i przekazane Urzędowi Likwidacyjnym przez Komisję Specjalną lub sąd. W ten sposób sprzedawane będą obrazy, dywany, przedmioty o wartości artystycznej oraz luksusowe ze względu na tworzywo, odzież, nową bieliznę, materiały ubra-

niowe, futra oraz te grupy towarów jednorodnych, jak np. porcelany, kryształów lub naczyń, których wartość przekracza kwotę 25 tysięcy złotych.

W odniesieniu do wyżej wymienionych przedmiotów dopuszcza się sprzedaż w trybie dotychczas praktykowanym tylko wtedy, jeżeli wartość poszczególnego przedmiotu, czy grupy towarów jednorodnych nie przekracza kwoty 25 tysięcy złotych.

Licytację przeprowadzane będą w miarę posiadania przez odpowiednie Urzędy Likwidacyjne towarów, podlegających zbyciu. Szeroki ogół społeczeństwa powiadomiony będzie o licytacjach takich przez ogłoszenie w prasie miejscowej przynajmniej na 3 dni przed licytacją.

Dorobek naszej pracy

Dalszy wzrost produkcji przemysłowej w Polsce

Plan produkcyjny na rok 1948 przewiduje poważne zwiększenie wytwórczości przemysłu polskiego. Wartość produkcji przemysłowej (według wartości z r. 1937) wyniosła w 1947 r. 8.157 milionów złotych. Tymczasem planowana wartość produkcji w bieżącym roku winna wzrosnąć do 10.056 milionów zł — czyli o 23 procent.

Najpoważniejszy wzrost procentowy przewiduje się w przemyśle elektrotechnicznym (z 137,5 milionów do 248 milionów) czyli o 83 procent.

W przemyśle konserwowym przewiduje się wzrost wartości produkcji z 45 milionów zł do

63 milionów (czyli o 40 procent), a w przemyśle drzewnym z 64 milionów do 89 milionów (o 39 procent).

Najpoważniejszy wzrost ilościowy przewiduje się w przemyśle włókienniczym (z 1779

milionów do 2.192 milionów, czyli o 23 proc.), w przemyśle węglowym (z 1490 milionów do 1.731 milionów, czyli o 17 proc.) i w przemyśle metalowym (z 752 milionów do 1.019 mil. zł, czyli o 35 procent).

Państwowa Fabryka Azbestu rozwija się

Państwowa Fabryka Azbestu w Łodzi, wchodząca w skład Dyrekcji Artykułów i Tkanin Technicznych CZPW, ma do zanotowania nowe osiągnięcia produkcyjne.

Po wielu żmudnych doświadczeniach i badaniach udało się fabryce w styczniu br. po raz pierwszy wyprodukować płytę azbestową. Warto podkreślić, że jako surowiec do tych płyt używa się w dużej części odpadki lub tzw. azbest krótkowłóknisty, który jest surowcem pośledniejszego gatunku.

Zapotrzebowanie na płyty azbestowe, doskonale izolujące, zgłosił przemysł hutniczy i węglowy. Ale i niektóre inne gałęzie przemysłu będą odbierać ten artykuł.

Produkcja płyt azbestowych wynosi na razie 180 kg dziennie. W najbliższym czasie przewiduje się dalszy wzrost produkcji.

Plan inwestycyjny na rok 1948 przewiduje dla Państwowej Fabryki Azbestu kredyty w wysokości 60 milionów zł, z czego na inwestycje przypada 39,5 miliona zł, reszta przeznaczona jest na renowację starych urządzeń.

Ilość stypendiów dla akademików wzrasta

Centralne Zarządy Przemysłu rozwinęły, jak wiadomo, rozległą akcję stypendialną, dając na ten cel poważne fundusze. Akcja ta szczególnie przybrała na sile na terenie Śląska, gdzie na rok szkolny 1947-48 przemysł węglowy przeznaczył 150 stypendiów, hutnicy — 550, chemicy — 190, metalowcy — 450, cukrownicy — 200, wszystkie inne zarządy mniej więcej po 100 stypendiów.

Jeśli chodzi o Łódź, to ostatnio podwyższona została ilość stypendiów, udzielanych przez Centralny Zarząd Przemysłu Skózanego, który dotychczas przeznaczał je dla 25 słuchaczy szkół wyższych. Obecnie decyduje Rada Funduszu Stypendialnego przy tymże zarządzie ilość stypendiów podwyższona do 28. Cztery z nich przeznaczone zostały wyłącznie dla studentów-mechaników, którzy dotychczas ze stypendiów nie korzystali.

(S.)

Zanęszczo się sieć dystrybucji towarów

Rozbudowa działalności i placówek

Państwowej Centrali Handlowej w Łodzi

Zakres działania Państwowej Centrali Handlowej w roku bieżącym przewiduje usprawnienie jej działania poprzez rozbudowę agendy hurtu i skupu oraz wprowadzenie nowych form rozdzielnictwa.

O tym jakie formy przybierze rozwój Państwowej Centrali Handlowej w Łodzi i województwie łódzkim informuje nas dyrektor tej placówki, ob. Rogowski.

Celem usprawnienia handlu ulegną rozbudowie hurtownie o charakterze spożywczo-przemysłowym. Obok istniejącej tego typu placówki mieszczącej się przy ulicy Kilińskiego 89 uruchomiona zostanie w najbliższym okresie hurtownia przy ul. Piotrkowskiej 152. Trudność w znalezieniu odpowiednich lokali wpływa na opóźnianie tempa montowania agendy hurtu spożywczego. W połowie bież.

roku planujemy uruchomienie jeszcze jednej hurtowni spożywczo-przemysłowej w Łodzi. Biuro rolne (agenda PCH prowadząca skup ziemniaków) uruchomi hurtowy punkt sprzedaży warzyw. Hurtownia ta będzie mieściła się w hali na pl. Niepodległości. Pracować zacznie już w lutym i prowadzić sprzedaż warzyw świeżych, wszelkiego rodzaju nowalijek itp. Poza tym Biuro Rolne przystępuje do budowy w Łodzi przy bocznej kolejowej magazynów mączno-zbożowych o powierzchni 1200 mtr kw. Równolegle prowadzone będą prace przy budowie przechowalni zimowej warzyw i owoców o powierzchni 1200 mtr kw. oraz pomieszczenia do magazynowania cebuli, maku i innych artykułów wymagających specjalnych warunków przechowania. Te ostatnie magazyny będą znacznie mniejsze, powierzchnia ich wyniesie będzie 200 mtr kw. Z momentem, gdy Łódź uzyska tak wielkie magazyny będzie można przechować w nich do 1500 ton ziemniaków, co z punktu widzenia zaopatrzenia ludności jest sprawą b. ważną. W najbliższym czasie PCH przystąpi do uruchomienia w Łodzi sklepu wzorcowego, w którym znajdą zbyt wszystkie artykuły produkowane przez państwową przemysł spożywczy. Sklep ten mieścić się będzie przy ulicy Piotrkowskiej Nr 82. Ponadto w roku bieżącym PCH planuje objęcie rozlewu piwa produkowanego przez państwową browary.

W terenie województwa łódzkiego najważniejszym zadaniem PCH jest rozszerzenie zakresu działania Biur Rolnych, przez stworzenie nowych ekspozytur względnie punktów skupu. Przepuszczalnie w roku 1948 powstanie 10 tego typu placówek. Przewiduje się rozbudowę hurtowni spożywczo-przemysłowych, po przez utworzenie nowych filii. Punkty sprzedaży zostaną zorganizowane w Ujeździe, Złoczewie, Podgórzu i Przedborzu. — Ponadto Państwowa Centrala Handlowa planuje budowę własnych zakładów gastronomicznych. Będą to szatniarnie restauracje, mogące zaspokoić potrzeby przeciętnego konsumenta.

W planach na rok 1948 PCH przewiduje zmniejszenie marż hurtowych. Przez racjonalną organizację pracy, transportu, magazynowania itp. osiągniemy obniżkę kosztów własnych, co pozwoli na zaopatrywanie rynku w artykuły spożywcze i przemysłowe po cenach jak najniższej kalkulowanych.

Co usłyszymy przez radio

Program na piątek 23 stycznia 1948 roku.

12,03 Wiadomości połudn.; 12,08 Przegląd prasy stołecznej; 12,15 Muzyka; 12,20 „Z mikrofonem po kraju”; 12,30 Audycja rozrywkowa; 13,15 Przerwa; 15,00 (Ł) Audycja słowno-muzyczna w opracowaniu B. Busiakiewicz; 15,20 (Ł) Przegląd wydawnictw w oprac. W. Mackiewicz; 15,30 (Ł) „Dwa wieki — w parę godzin”; 15,30 (Ł) Wiadomości lokalne; 15,35 (Ł) Rozmaitości; 16,00 Dziennik; 16,20 Rezerwa; 16,30 Audycja dla chorych; 16,45 Rezerwa; 16,50 „Nasze zdrowiska”; 16,55 Audycja dla młodzieży; 17,10 Audycja Komisji Ochrony Zabytków Przeszłości; 17,15 (Ł) „Koncert dla przodowników świata pracy” Transm. ze świetlicy Państw. Zjedn. Przem. Państw. w Łodzi Wyk.: — J. Andrzejewska i W. Dunin-Brzeziński — piosenki, Zespół świetlicowy pl. A. Lustiga, F. Leszczyńska — fortep. 18,00 RUL — „Jan Kochanowski” wykład H. Markiewicz; 18,15 (Ł) Koncert żywych (cz. II); 18,45 (Ł) „Żelazna kurtyna” — powieść radio wa H. Boguszewskiej, rozdz. XI; 19,00 Koncert symfoniczny. W przerwie — Dziennik; 21,30 „U naszych przyjaciół”; 21,50 „Nowy numer „Żołnierza Polskiego” przynosi”; 22,00 „Mozika muzyczna”; 22,45 (Ł) Koncert żywych (cz. II); 22,58 (Ł) Omówienie programu „Kółka” na jutro; 23,00 Ostatnie wiadomości; 23,20 Muzyka taneczna; 23,55 Wiadomości z ostatniej chwili; 24,00 Zakończenie audycji i Hymn.

Echo 3-ciej rocznicy wyzwolenia

Akademie i rezolucje

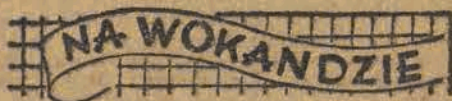
Pracownicy Zakładu Oczyszczania Miasta w Łodzi na uroczystej akademii w dniu 19 stycznia 1948 roku w trzecią rocznicę Wyzwolenia Łodzi przesyłali Prezydentowi R. P. B. Bierutowi telegram z wyrazami hołdu i głębokiej czci.

W depeszy tej, podkreślając prace i osiągnięcia Polski Ludowej oraz znaczenie sojuszu ze Związkiem Radzieckim i narodami słowiańskimi, w zakończeniu wszyscy pracownicy Zakładu przyrzekają stać wiernie na straży ideałów Demokracji Ludowej i przyczynić się swą wydaną pracą zawodową, w oparciu o jednolity front klasy robotniczej, do jak najszybszej odbudowy kraju.

Pracownicy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi, członkowie Kół PPS i PPR, zebrani na uroczystej Akademii w Teatrze W. P. w trzecią rocznicę oswobodzenia naszego miasta, powzięli jednomyślnie rezolucję, stwierdzającą, że realizację swobodnego rozwoju ruchu spółdzielczego widzą w zgodnej współpracy obydwu partii marksistowskich, w których tkwią niespożyte siły do pracy twórczej nad ugruntowaniem pozycji Polski Ludowej. Podkreślili wzniosłe znaczenie ścisłej współpracy ze wszystkimi naro-

dami słowiańskimi i zgodnego wysiłku całego narodu nad realizacją planu trzyletniego, zebrani uznając znaczenie ziem zachodnich dla Polski Ludowej, ślubują, że stać będą twardo na straży naszych granic na Odrze,

Nyssie i Bałtyku i nie dopuszczą do powtórzenia się września 1939 roku. Realizację swych postulatów zebrani widzą w zwanym jednolito-frontowym marszu ku lepszemu przyszłości Polski Ludowej.



W dniu wczorajszym Okręgowy Sąd Karny przystąpił do rozpatrywania w trybie doraźnym sprawy kradzieży papierosów w Państwowym Monopolu Tytoniowym w Łodzi.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Zygmunt Wasowicz, Andrzej Pieszyński, Alfred Moench Zofia Ciecuch, Stanisław Mizerska i Wacław Osiński.

Na jesieni ubiegłego roku Władza Bezpieczeństwa zwróciła uwagę na duże ilości papierosów, pochodzących z kradzieży, a sprowadzanych na wolny rynek. W związku z do chodzeniem został aresztowany szofer Zygmunt Wasowicz, który przyznał, że kupował trzejszym.

Szajka złodziei papierosów przed Sądem

wraz ze swoim pomocnikiem Osińskim od pozostałych oskarżonych kradzione papierosy.

Na podstawie aktu oskarżenia skradzionych zostało ok. 130 tys. papierosów. Ukrywa one były w specjalnej skrytce w drzwiach samochodu i w ten sposób wywożone z terenu Monopoli.

Rozprawie przewodniczył sędzia Maurer, oskarżał prokurator Pachnowski, bronił adwokat: Draszer, Jarosz, Rotbard, Kopczyński i Wasilewski.

Dalszy ciąg rozprawy podamy w dniu jutrojszym.

WABNICA zwycięzców

W PZPB Nr 1 wśród tkaczek pracujących na 6 krosnach pierwsze miejsce zajęła Maria Pyziak (165 proc.). Dalsze miejsca zajęły: Janina Jurek (156 proc.), Genowefa Korzeniowska (156 proc.) i Helena Rybak (152,4 proc.). We współzawodnictwie zespołowym wyprzedził Stolarz Zygmunt (131,4 proc.) Stolarza Stefana (103 proc.).

W przedzadani odpadkowej uzyskał Ignacy Nowacki 160 proc. normy.

W PZPB Nr 2 w przedzadani na 4 stronach wyróżniły się Helena Wieszczycka (148,3 proc.), Bronisława Olejniczak (148,3 proc.), Bronisława Woźniak (142,5 proc.) oraz Genowefa Cichecka (138,9 proc.) a na trzech stronach: Emilia Banasiak (142,3 proc.) oraz Maria Wójcik (136,4 proc.).

W tkalni pierwsze miejsca na „szóstkach” zdobyły Maria Borówka (163 proc.) i Anna Makowska (154,7 proc.), a na „czwórkach”: Helena Plachta (168,6 proc.) oraz Zofia Wielńska (153,6 proc.). Bronisław Ciula, obsługujący 6 krosien wykonał plan dzienny w 167,5 proc.

W PZPB Nr 3 odznaczył się w przedzadani: Bronisława Komor (171 proc.) i Janina Lebełt (165 proc.), a w tkalni („czwórkach”) Bronisława Matczak (171 proc.) i Daniela Mrówka (166 proc.).

We współzawodnictwie zespołowym wyprzedził majster Tomeczak (141,3 proc.) Czapińskiego (119,9 proc.).

W PZPB Nr 4 najlepsze rezultaty u-

zyskały: Eugenia Makota (osiemki automat.) oraz Kazimiera Styczka i Walentyna Kwaśniewska („czwórki”).

W PZPB Nr 5 w przedzadani wyróżniły się: Stanisława Świderek i Janina Pilarska (4 strony) oraz Maria Rojewska i Kazimiera Wdowiak (3 strony). W tkalni uzyskały: Jadwiga Freckowska 172,6 proc., Maria Dziedzic (164,3 proc.) oraz Michalina Kolasińska (162,2 proc.).

W PZPB Nr 6 w przedzadani wyróżniły się: Helena Jagielska (162,8 proc.), a Bolesława Brożek (146,2 proc.) i Józefa Piwkowska (145,4 proc.), a w tkalni („szóstki”) Waleria Nazarek (161,2 proc.) oraz Stanisława Jezierska (149,8 proc.).

W PZPB Nr 7 w tkalni („czwórki”) pierwsze miejsce zajął Franciszek Kopacz (178 proc.), a drugie Helena Kopacz (170,9 proc.).

W PZPB Nr 8 czołowe miejsca zajęły w przedzadani (920 wrzecion): Helena Stofenwerk (158 proc.) i Anna Salacińska (144 proc.), a w tkalni („szóstki”) Helena Lewandowska (195 proc.) i Władysław Mirecki (184 proc.).

W PZPB Nr 9 najlepsze rezultaty uzyskały: Kazimiera Sobanińska i Joanna Wiedzak (w przedzadani), i Feliksa Pakulska (w tkalni).

W PZPB Nr 16 (4 strony) na czoło wysunęły się: Wanda Cyran (156,5 proc.), Janina Kondras (153,4 proc.) oraz Zofia Stolecka (148,5 proc.).

Opera dla przodowników pracy

Dalsze szczegóły orientacyjne

Wiadomość o wystawieniu w Teatrze WP opery „Halka” i „Sprzedana Narzeczona” zelektryzowała robotników Łodzi i województwa. W dniu wczorajszym telefony redakcyjne nie odpoczywały ani przez chwilę. Z licznych fabryk napływały zapytania, dotyczące szczegółów organizacyjnych tej wspaniałej imprezy dla przodowników pracy. W celu zaspokojenia ciekawości czytelników podajemy dziś dalszą garść szczegółów.

Przedstawienie popołudniowe rozpocznie się zarówno w sobotę, jak i w niedzielę o godzinie 15-ej. Przedstawienia wieczorowe rozpoczyna się o godz. 19-ej. Bilety w cenie 20 zł znalazły się już w dniu wczorajszym we wszystkich fabrykach w Łodzi. W pierwszym rzędzie zaopatrzeni zostali w bilety przodownicy pracy, którzy uzyskali pierwsze miejsca w listopadowym i grudniowym wyścigu pracy. Robotnicy ośrodków pozalódzkich, Zglerza Pabianic, Ozorkowa i Aleksandrowa otrzymali bilety ważne w niedzielę po południu. Zaproszenie otrzymali również robotnicy Państw. Zakł. Liniarskich w Żyrardowie.

Raz jeszcze przypominamy, że do korystania z biletów uprawnieni są wyłącznie przodownicy pracy i wieloosobowcy. Kierownictwa fabryk zobowiązane są do przedstawienia w CZPW listy zaproszonych robotników.

Przypominamy również, że choć w zasadzie przewiduje się wydawanie jednego biletu dla przodowników pracy, to jednak dyrekcje fabryk mają prawo wydać drugi bilet dla męża lub żony.

W odpowiedzi na liczne zapytania komunikujemy, że szatnia została opłacona ryczałto-wo przez CZPW i że robotnicy mają prawo oddać garderobę do szatni bez żadnej dopłaty.

Akademia Jubileuszowa TUR

W sali Centralnego Robotniczego Domu Kultury — TUR, Piotrkowska 243 w niedzielę, dnia 25.1. rb. o godzinie 12-ej odbędzie się Akademia Jubileuszowa.

W części oficjalnej przemawiać będą tow. prof. dr. Z. Szymanowski — przewodniczący Zarz. Wojew. TUR, J. Siewkierka: A. Karczewski — wiceprzewod Zarz. Wojew. TUR.

W części artystycznej recytacje zbiorowe i solowe, pieśni i tańce w wykonaniu zespołów świetlicowych: PZPB Nr 1, PZPJ i G Nr 8 i zespołu młodzieżowego Ośrodka Szkolenia Zawodowego Fabryki Przemysłu Metalowego w Łodzi.

Wstęp bezpłatny.

EGZAMINY PIELEŃNIARSKIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Zdrowia — komunikuje, że egzaminy pielęgniarstwa odbywać się będą w okresie od dnia 31 grudnia 1948 roku dwa razy do roku: w terminie wiosennym i jesiennym.

Podania z załącznikami należy składać w Wydziale Zdrowia, ul. Piotrkowska 113, pokój 311.

Kronika Piotrkowa

Piątek, 23 stycznia 1948 r.
Dziś: Rajmunda

Kino

Kino „BAŁTYK” (Piotrków). Dziś: premiera filmu produkcji amerykańskiej „Niewidzialny detektyw”.

Ważniejsze telefony

10-49 Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
13-14 Powiatowa Komenda MO.
10-41 Miejski Komisariat MO.
10-72 Straż pożarna
11-13 Ubezpieczalnia Społeczna.
10-70 Szpital św. Trójcy

Pogotowie lekarskie: nocne telefony:
11-13 od 21 — 7 rano. W niedzielę i święta dyżur dzienny w szpitalu św. Trójcy.

Redakcja i administracja „Głosu Piotrkowskiego” Piotrków Trybunalski, ul. Słowackiego Nr 26. Telefon 15-40

Konto czekowe redakcji „Głosu Piotrkowskiego”: Komunalna Kasa Oszczędności w Piotrkowie Nr 425.

Administracja czynna od godz. 8 do godz. 16 w soboty od godziny 8 do 13.

Uczmy się oszczędzać!

W związku z ostatnimi odznaczeniami i nagrodami otrzymanymi przez kolejarzy za przodującą pracę i oszczędności w rozchodowaniu materiałów zwróciliśmy się z prośbą o wywiad do kilku kolejarzy piotrkowskich, wyróżnionych za swą pracę i przodownictwo w dziedzinie realizacji planu trzyletniego.

Dorf Stefan, — pisaliśmy już o nim na łamach naszego dziennika. Obecnie wyróżniono go po raz drugi. Jest to dzielny pracownik parowozowni piotrkowskiej. Pracuje już wiele lat na swym zaszczytnym posterunku. Przed wojną był ślusarzem parowozowni w Sosnowcu. Teraz pracuje w Piotrkowie, gdzie lubiany jest przez wszystkich kolegów i towarzyszy pracy. Potrafi zjednać sobie swych współpracowników, potrafi zorganizować odpowiedni rozkład pracy. — W kolejnictwie nie może mieć miejsca pośpiech, wszystko trzeba zrobić dokładnie i uważnie. Dorf potrafi wszystko zrobić dokładnie i uważnie. Ostatnia nagroda pieniężna — to nagroda za najlepsze wykonanie pracy. Dorf posiada już dwa krzyże zasługi.

— „Praca, kolejarza — mówi nam Dorf, — polega na należytych wykorzystaniu energii pracującego na maksymalnym wykorzystaniu współpracy całego zespołu brzojady. Współpraca brzojady gwarantuje wykorzystanie czasu odpowiednio do otrzymanego zadania. Nikt z nas nie dokonuje cudów, — mówi skromnie Dorf, — lecz pragniemy dać z siebie jak największy wysiłek pracy odpowiednio rozłożonej na wszystkich członków brzojady robotniczej. Wszyscy pracujemy razem, wszyscy dostrzegamy tempa pracy. Wiemy, że musimy odbudowywać kolejnictwo polskie. Uważamy, że stoimy na zaszczytnym posterunku powierzonym nam przez Ojczyznę. Walczymy o lepsze jutro. Nie zawsze

Awantury uliczne

Organa Milicji Obywatelskiej przystąpiły do energicznej akcji przeciwko pijaństwu i burdom ulicznym. Ostatnio zatrzymano mieszkańców naszego miasta Franciszka Pawlaka, Edwarda Hagera, Adama Redko, Jana Filingera. Przeciwno zatrzymanym wniesione zostanie oskarżenie o pijaństwo i zakłócenie spokoju publicznego.

Ogłoszenia drobne

CZAPLA Józef, zamieszkały we wsi Komorniki, gmina Bogusławice, powiat Piotrków, unieważnia zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RUK w Piotrkowie. 34-K

MAZERANT Stefania, zam. w Piotrkowie unieważnia skradziony dowód osobisty.

„Oszczędnością i pracą — ludy się bogacą!” Tak głosi stare, ludowe przysłowie. Treść tego przysłowia, odnosząca się do pracy, realizujemy od pierwszego dnia wyzwolenia. Natomiast o oszczędności zapominaliśmy może nazbyt długo. Niewątpliwie przyczyną tego

zapomnienia należy szukać przede wszystkim w utracie wkładów oszczędnościowych setek tysięcy drobnych ciulaczy w czasie wojny. Na obniżenie oszczędności wpłynęły również jeszcze dotychczas ograniczone zarobki wielu ludzi pracy oraz szeptana propaganda wrogów

demokracji ludowej, usiłujących podważyć zaufanie do naszego pieniądza. Sabotażyści polityczni, spekulanci, czarnogłodziarze i aferyści we własnym interesie pod byle blachym pozorem rozstawali się z naszymi niezasadnie wieści o rzekomych zamiarach dewaluacyjnych rządu.

Stały wzrost potencjału gospodarczego kraju, coraz większy wzrost zaufania narodu do własnych sił — stwarza jednak zgoda odmienny klimat psychiczny, w którym myśl o oszczędności poczynna zalecać coraz szersze kręgi. Waluta nasza stabilizuje się coraz skuteczniej. Toteż nadszedł czas, aby myśl o potrzebie oszczędności realizowana była nie tylko w skali potrzeb i wymogów państwowych, lecz i przez poszczególnych obywateli kraju.

Myśl o potrzebie oszczędzania pierwsze podjęło państwo. Przemysł państwowy, pracując coraz wydajniej, jednocześnie pracuje coraz oszczędniej, chociaż na tym polu niejedno jest jeszcze do zrobienia. Korzystne i poważne zmiany następują w funkcjonowaniu aparatu samorządowego i administracyjnego. W skali gospodarki ogólnonarodowej staramy się coraz bardziej oszczędzać czas, energię, materiał, a uzyskane w ten sposób fundusze przeznaczamy na inne odcinki dla dalszej budowy naszego życia ekonomicznego.

W skali życia i potrzeb jednostki oszczędność musi przybrać jednak inne formy. Mówiono o nich niedawno na zebraniu, które odbyło się w Banku Gospodarstwa Społdzielczego w Warszawie. Istnieją już warunki, które pozwalają na to, aby obywatele dysponowali swoimi dochodami. Z myślą o drobnych rezerwach kapitałowych, które pozwolą im na zabezpieczenie siebie i swej rodziny przed nieoczekiwanymi wydarzeniami, pochłaniającymi znaczną gotówkę (np. konieczność większych inwestycji w gospodarstwie, nagła choroba itp.).

Ma się rozumieć, oszczędności te nie mogą być chowane do „pończochy”. „Pończocha” — to trumna wszelkiej inicjatywy i wielu możliwości gospodarczych. Racjonalna oszczędność polega bowiem na tym, aby przynosiła podwójną korzyść: jednostce i całemu społeczeństwu. Drobne oszczędności tysięcy ciulaczy przekazane instytucjom bankowym, tworzą poważne kapitały, uaktywniając życie gospodarcze kraju. Drobny ciulacz, powierzający swoje oszczędności instytucjom bankowym, jest jak żołnierz dobrze rozumiejący swoje zadanie w wielkiej bitwie o lepszą przyszłość narodu.

Armia drobnych ciulaczy może niejedną taką bitwę wygrać. Powierzając swoje oszczędności instytucjom gospodarczym do tego powołanym, drobny ciulacz zyskuje podwójnie. Najpewniej zabezpiecza swoje drobne kapitały, a jednocześnie przyczynia się pośrednio do rozwoju kraju, a więc i stopnia dobrobytu. Wzrost dochodów poszczególnych obywateli. Dlatego oszczędność staje się hasłem dnia i kolejnym etapem gospodarczej odbudowy naszego kraju.

K. Mirski.

Kto kradnie żarówki

Ostatnio na terenie naszego miasta jak również i w innych miejscowościach powiatu piotrkowskiego odczuwa się głód żarówek elektrycznych. Wykorzystują to złodzieje wykręcając żarówki z lamp ulicznych. Skradziono w ten sposób już większą ilość żarówek. Elektrownia nie jest w stanie zwalczać kradzieży dokonywanej w nocy.

Organa Milicji Obywatelskiej wzmocniły czujność w porze nocnej, lecz mimo to liczba żarówek zmniejszyła się na ulicach miasta katastrofalnie. Do nadejścia transportu nowych żarówek sytuacja oświetleniowa nie ulegnie poprawie.

Wybory do władz ZNP

W lutym i marcu odbędą się obrady o kręgowego zjazdu Zw. Nauczycielstwa Polskiego, na których wybrane zostaną nowe władze okręgowe związku. Zjazdy odbędą się: 6 i 7 lutego w Gdańsku, 10 i 11 w Rzeszowie, 13 i 14 w Kielcach, 17 i 18 w Łodzi, 20 i 21 w Krakowie, 24 i 25 w Poznaniu, 27 i 28 w Lublinie oraz w marcu 2 i 3 we Wrocławiu, 5 i 6 w Szczecinie, 9 i 10 w Białymstoku, 12 i 13 w Katowicach, 16 i 17 w Toruniu i 19 i 20 w Warszawie.

Gdzie jest Komisja Cennikowa

Onegdaj na rynku miejskim żądano od kupujących po 25 złotych za jedno jajko. Zwykle jajko ceni się w grodzie trybunalskim jak widzimy na wagę złota.

Trzeba położyć kres spekulacji zakupniów przyjeżdżających „na bazar” z artykułami pierwszej potrzeby. Obywateli naszego miasta taki „targ piotrkowski” zbyt drogo kosztuje.

Przodownicy pracy w parowozowni

jest to łatwe. Czasem mamy trudności, czasem jest nam bardzo trudno. Lecz wiemy, że Polska przechodzi okres odbudowy, że trudności te są spowodowane, zniszczeniami okresu wojennego. Wiemy, że musimy odbudowywać. Jesteśmy żołnierzami na posterunku, — to mówi za nas wszystko”.

Dorf uśmiecha się. Jest to człowiek jeszcze młody, pełen zainteresowania do swej pracy. Razem z towarzyszy pracy pokazuje nam potężną lokomotywę, którą właśnie odbudowuje jego brzojady. Remont już jest prawie ukończony, — za parę dni lokomotywa, uszkodzona przez Niemców, która przed remontem nadawała się tylko na złom, — zostanie oddana do użytku PKP.

Zespół Dorfa odbudował, wyremontował

wiele takich lokomotyw. Pokazują nam poszczególne fragmenty tej pracy. Potężny dźwig podnosi korpus lokomotywy w górę. Potężny szlifier szlifuje przednie koła. Praca idzie powoli, — potrzebna tu niezwykła dokładność, tu nie wolno spieścić się, nie wolno zlekceważyć wymagań bezpieczeństwa pasażerów.

— Lokomotywa po przejeździe 60.000 kilometrów musi być poddana tak zwanej „średniej” naprawie. Zespół Dorfa specjalizował się właśnie na takich średnich naprawach.

Zespół Dorfa — to jeden z najlepszych w naszej Dyrekcji Kolejowej, — najlepszy w Piotrkowie. Parowozownia Piotrków — Osobowa może być z niego dumna.

Plan produkcji przemysłu szklarskiego

Przemysł szklany przewiduje wyprodukowanie w roku bieżącym 54 tys. ton szkła taflowego, 38,5 tys. ton szkła butelkowego, 6 tys. ton szkła stołowego i około tysiąca ton szkła technicznego i laboratoryjnego.

Wartość planowanej produkcji według cen przedwojennych wyniesie blisko 60 milionów złotych i stanowić będzie około 120 proc. wartości produkcji przemysłu szklanego z roku 1938.

Rozwój Ligi Lotniczej

Rezultaty kwartalnej działalności Ligi Lotniczej na terenie Łodzi i województwa łódzkiego wskazują na szybki rozwój tej instytucji.

W chwili obecnej Łódzki Okręg Ligi Lotniczej liczy już ponad 4.000 członków, zrzeszonych w około 50 kołach Ligi Lotniczej, działających przy szkołach, fabrykach i urzędach państwowych.

W czasie trwania „Tygodnia Lotnictwa” ze-

brano w wyniku zbiórki pieniężnej ponad 1.200.000 złotych.

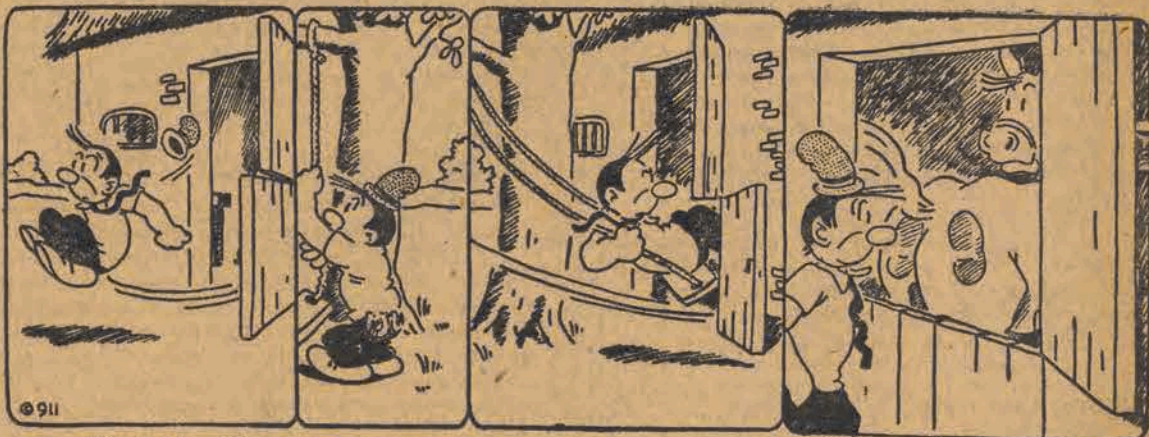
Mimo krótkiego okresu działalności Liga Lotnicza zorganizowała już w 1947 roku kilka kursów modelarstwa. W bieżącym roku łódzki okręg Ligi Lotniczej uruchomił poza kursami modelarstwa kursy szybowcowe i kursy szkolenia skoczków spadochronowych.

Zniżka cen masła

Cena masła w Piotrkowie wykazuje ku radości naszych gospodyń tendencję zniżkową. W piątek i sobotę można było na targu kupić kilogram dobrego

masła za 500 — 520 złotych. W godzinach wieczornych ofiarowano nawet za 480 zł. kilogram.

Przygody Jasia Wiercinių



Kopie drań!

Dam ja mu!

Masz!

Dobrze poszło!

Z życia Partii

UWAGA, SEKRETARZE KÓŁ PRAWEJ GÓRNEJ!

Dziś o godz. 17-ej w lokalu własnym przy ul. Czerwonej 3 odbędzie się odprawa sekretarzy kół Górnej Prawej. Sprawy ważne. Obecność obowiązkowa.

MARKSISTOWSKI KURS DLA NAUCZYCIELI PPR i PPS

W niedzielę 25.1 br. punktualnie o godz. 9-ej rano w świetlicy ŁK PPR przy ul. Sienkiewicza 49a odbędzie się dla uczestników kursu — członków PPR i PPS wykład tow. prof. Żukowskiego nt. „Biologiczne Podstawy marksizmu”. Obecność wszystkich słuchaczy kursu obowiązkowa.

ZEBRANIA KÓŁ PPR

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i instytucjach:

RUDA PABIANICKA

O godz. 13-ej pracownicy kuchni PZPB w Rudzie Pabianickiej. O godz. 16-ej Spółdzielnia Spożywców. O godz. 15-ej Starostwo Południowe.

WIDZEW

O godz. 14-ej węglarze I i II zmiana, tkalnia II zmiana PZPB Nr 5. O godz. 17-ej Straż Przemysłowa, pożarna i obóz pracy. O godz. 16-ej LWD. O godz. 16-ej „Azbest”.

GÓRNA

O godz. 13.30 PZPW Nr 6 — II zmiana. O godz. 16-ej robotnicy dniówkowi PZPW Nr 6. O godz. 15.30 oddział przy ul. Łąkowej. O godz. 13.30 Tkalnia — I zmiana, przedziałnia I zmiana PZPB Nr 17.

GÓRNA PRAWA

O godz. 15.30 PZPW Nr 1, PZPW Nr 4. O godz. 16-ej PZPW Nr 5, fabryka im Strzelczyka Fabryka Czołenek, Ośrodek Konf. Nr 3. O godz. 13-ej Fabryka Firanek i Koronek — oddział III.

FABRYCZNA — PZPB Nr 1.

O godz. 16-ej pracownicy głównego biura.

ŚRÓDMIEŚCIE

O godz. 15.30 f. „Rajer”, Telefony Miejskie, Łódzkie Zakłady Garbarskie. O godz. 17-ej CZPW. — Dyr. Przem. Welnianego. O godz. 16-ej Zjedn. Bud. Aparatów Elektrycz. Bank Handlowy Centr. Zarząd TOR. O godz. 17.30 „Współpraca”. O godz. 15-ej PAP. Kontrola Prasy.

ŚRÓDMIEJSKA LEWA

O godz. 16-ej Elektrownia — koło 6, Film Polski Atelier. O godz. 16.30 Produkcja Film Polski. f. „Ferum”. O godz. 13-ej „Stefan Werner”.

ŚRÓDMIEJSKA PRAWA

O godz. 13.30 Ośrodek Konf. Nr 2 — zmiana ranna. O godz. 16-ej ośrodek Konf. Nr 2 zmiana dzienna. Magazyny Konf. Nr 3, Kartonaże, Higiena, f. „Gizel”.

STAROMIEJSKA

O godz. 14-ej odprawa dziesiętników PZPB Nr 2. O godz. 15.30 Urząd Wojewódzki gospodarczy. O godz. 13.30 Fabryka Wstążek Nr. 3. O godz. 13-ej Fabryka Gumowa—Łódź Północ. O godz. 16-ej f. „Lamke-Heicke”, f. f. Rafala”.

BALUTY

O godz. 16-ej „Społem”, tkalnia PZPJG Nr 8. O godz. 18-ej Ubezpiec. Społeczna. Akademia z okazji 3-ej rocznicy wyzwolenia Łodzi.

W sobotę 24.1. br. o godz. 15-ej w lokalu Domu Kultury Młodzieży Robotniczej przy ul. Bolesława Limanowskiego 60 odbędzie się uroczysta akademicka z okazji 3-ej rocznicy wyzwolenia Łodzi. W części oficjalnej będzie wystawiona sztuka przez zespół świetlicowy Elektrowni Łódzkiej. Komitet Dzielnicowy PPR Balut prosi członków PPR i sympatyków o liczne przybycie.

UWAGA SŁUCHACZE V KURSU DZIELNICOWEGO GRUP B.

Komitet Łódzki Wydział Propagandy zawiadamia, że dziś w piątek 23 stycznia br. o godz. 18-ej odbędzie się kolejny wykład nt. „PPR — Partia Marksistowska”. Wykładają w Dzielnicach: Dzielnicą Staromiejską — tow. Flatau, Dzielnicą Śródmieście Prawe — tow. Lewandowski, Dzielnicą Śródmieście Lewe — tow. Szoll, Dzielnicą Górna — tow. dr Banaś, Dzielnicą Górna Prawa — tow. Madaliński, Dzielnicą Górna Lewa — tow. dr Smetkiewicz, Dzielnicą Widzew — tow. Wiatrowski, Dzielnicą Ruda Pabianicka — tow. Domała.

UWAGA

Dnia 23.1. o godz. 20-ej w lokalu Komitetu Łódzkiego Polskiej Partii Robotniczej odbędzie się zebranie Akademickiego Komitetu PPR.

UWAGA! SEKRETARZE KÓŁ DZIELNICY STAROMIEJSKIEJ

Dnia 23.1. 1948 r. o godz. 17-ej odbędzie się odprawa sekretarzy obu bratnich Partii PPS i PPR na Dzielnicę Zieloną PPS ul. Południowa 65.

Ze sportu

Wyścig Warszawa - Praga - Warszawa

emocjonuje już dzisiaj wszystkich kolarzy. Każdy z zawodników otrzyma nowy rower i cztery zapasowe dętki

Do maja wprawdzie jeszcze daleko, ale już dzisiaj można i należy wspomnieć o dwóch wielkich imprezach, jakie czekają miłośników pięknego sportu kolarskiego w przyszłym sezonie. Otóż, jak już donosiliśmy, obok drugiego, powojennego wyścigu dookoła Polski, szosowców naszych czeka bodajże jeszcze piękniejsza impreza, a mianowicie wyścig etapowy Warszawa — Praga — Warszawa w konkurencji międzynarodowej.

CZESCI AKCEPTUJĄ
Pierwsze kroki w sprawie organizacji tego wyścigu wszczęto już w początkach bieżącego

miesiąca. Czesi wyrazili swą zgodę. Obecny na walnym zebraniu ŁOZ Kol. delegat PZ Kol. wiceprezes sportowy Aleksander Przybytniewski, zapoznał zebranych ze stanem daleko idących przygotowań do etapowego wyścigu szosowego Warszawa — Praga — Warszawa, który odbędzie się w dniach od 1 do 9 maja r.b.

ZAWODNICZY ZOSTANĄ ZAOPATRZENI W NOWY SPRZĘT
Wyścig organizuje PZ Kol., finansowany zaś będzie przez stołeczne wydawnictwo „Głos Ludu” i czeski dziennik „Rude Právo”, przy współudziale „Głosu Robotniczego”.

Czynione są obecnie starania, aby ekipa polskich kolarzy stanęła do wyścigu dobrze przygotowana, tak pod względem formy, jak i zaopatrzenia w sprzęt. Każdy z zawodników startujących w tym wyścigu otrzyma kompletnie wyposażony rower wyścigowy i cztery gumy zapasowe.

Zawodnicy przejadą solidną zaprawę na specjalnym obozie treningowym, który zostanie zorganizowany w dniach od 30 marca do 21 kwietnia r.b. w Szczecinie.

W PERSPEKTYWIE — RIVIERA
Organizatorzy idą nawet jeszcze dalej w swych zamierzeniach, gdyż czynią starania — mające nawet widoki powodzenia, aby jeszcze w sezonie zimowym wysłać naszych kolarzy na Riviérę francuską, gdzie warunki klimatyczne umożliwią im wcześniejsze treningi i w dodatku na drogach terenowo zbliżonych do trudnej trasy wyścigu Warszawa — Praga — Warszawa.

NIE NAZWISKA LECZ FORMA
ZADECYDUJĄ O SKŁADZIE REPREZENTACJI
Skład drużyny polskiej, która będzie liczyć prawdopodobnie 12 zawodników, zostanie ustalony po ścisłej obserwacji postępów na obozach i wykazanej formie. Decydujące czynniki nie będą się kierowały ani względami na sławę nazwiska, — czy innymi, tak że możliwości startu w tym wyścigu będą mieli także zawodnicy młodszej generacji, jeżeli wykazą się odpowiednią formą i przygotowaniem.

Pięściarze składają przysięgę olimpijską

POZNAŃ. — W zakładzie Wojewódzkiego Związku Samorządowego w Dziekanówce, pod Gnieznem, odbyła się uroczystość ślubowania olimpijskiego bokserów. W obecności przedstawicieli Polskiego Komitetu Olimpijskiego, dyrektora zakładu, członków zarządu PZB, trener Stamm złożył prezesowi Bielewiczowi raport, meldując obecność 43 zawodników i 3-cia instruktorów. Po krótkim, okolicznościowym przemówieniu, w którym prezes Bielewicz scharakteryzował cel obozu, plk. Mirzyński odczytał tekst przysięgi, powtarzany przez każdą bokserką. Cała uroczystość została przez

„Film Polski” utrwalona na taśmie. Dotychczas nie stawili się na obóz zawodnicy łódzcy: Markiewicz, Grymin, Trzesowski, z Wrocławia — Kurowski i Waluga, z Poznania — Liedtke i Szymański, z Gdańska — Antkiewicz i z Warszawy Kossowski, którzy nie uzyskali urlopów.

Dwóch zawodników na podstawie orzeczenia lekarskiego opuściło obóz, a mianowicie Chyla z Bydgoszczy i Białkowski z Gdańska. U pierwszego stwierdzono uraz mięśni w lewym barku, u drugiego — uszkodzenie lewych żeber.

Przed pierwszym skokiem do wody



Sportowej Łodzi nadarza się niebada okazja w postaci ciekawego meczu pływackiego, który odbędzie się w niedzielę 25 bm. o godz. 17 na pływalni Polskiej YMCA pomiędzy reprezentacjami Katowice i Łodzi. W ramach tego meczu dojdzie do sensacyjnego pojedynku pomiędzy łodzianinem Martynką a obecnym wicemistrzem Polski w skokach z trampoliny i wieży, reprezentantem Polski — Skorupką.

Martynka posiada pewną przewagę nad Skorupką w postaci własnej, znanej mu do-

brze trampoliny. Skorupka jest raczej specjalistą w skokach z wieży, a jeśli chodzi o trampolinę, to czuje się pewnie na trzymetrowej. Pływalnia YMCA posiada trampolinę jednometrową, a fakt ten przemawia także za Martynką, tym bardziej, że Martynka od meczu z Czechami zabrał się do poważniejszej pracy nad sobą. Pojedynkę między tymi dwoma skoczkami będzie z pewnością emocjonował publiczność obecną na zawodach.

Pomimo wielkich kosztów, związanych z tak

Martynka czy Skorupka?

zwycięży na meczu pływackim Katowice — Łódź

poważną imprezą, Zarząd ŁOZP wyznaczył możliwie najniższe opłaty za wstęp na zawody, aby umożliwić jak najszerszym masom społeczeństwa sportowego oglądanie pływania stojącego na dobrym poziomie (parker zł 250, balkon zł 150, studenckie i uczniowskie zł 75).

NOWA KRÓLOWA ŁODU



nowa mistrzyni Europy w jeździe figurowej jest najpoważniejszą konkurentką do złotego medalu w St.-Moritz

Na lodowisku w Pradze

Amerykanie po raz drugi przegrywają z Czechosłowacją

BRNO. — Po przegranej olimpijskiej drużyny hokejowej USA z reprezentacją Czechosłowacji 5:6 oraz nieznacznym sukcesem, jakim było zwycięstwo Amerykanów nad reprezentacją Bratisławy 4:3, oczekiwano z zaciek-

wieniem na drugie spotkanie, jakie odbyło się w Brnie między reprezentacją USA i Czechosłowacją. Mecz wykazał kompletną przewagę drużyny reprezentacyjnej Czechosłowacji, która tym razem zdecydowanie zwyciężyła USA 4:1 (1:0, 0:1, 3:0).

Walka Archacki-Klimecki nie odbędzie się

PAZNAŃ. — Z powodu przyspieszenia wyjazdu pięściarzy polskich do Budapesztu, gdzie wezmą udział w imprezach sportowych, zorganizowanych w ramach „Tygodnia Polskiego”.

go”, odwołana została mająca się odbyć w niedzielę, dnia 25 bm., walka w wadze ciężkiej Klimecki — Archacki. Nowy termin walki zostanie wyznaczony po powrocie zawodników z Budapesztu.



CENY SPADAJĄ

Jak nas informuje Urząd Statystyczny, który prowadzi dokładną statystykę cen i kosztów utrzymania, w ciągu ubiegłego tygodnia spadły ceny na artykuły pierwszej potrzeby.

Mianowicie słonina staniała o 9,97 procent, masło oświkowe o 1,44 proc., mięso wieprzowe o 2,28 proc., jaja o 1,57 proc., chleb żytni o 8,05 procent. Należy zaznaczyć, że ta zmniejsza cen dotyczy wyłącznie artykułów sprzedawanych na wolnym rynku.

WYSTAWA KSIĄŻKI OŚWIATOWEJ
W domu TUR ul. Skorupki 6-8 otwarta będzie codziennie od godziny 10-ej do 19-ej w dniach od 24.1 do 1.11 br. włącznie Wystawa Książki Oświatowej

DOROCZNE ZEBRANIE

W niedzielę dnia 25 stycznia br. o godz. 11 min 30 w lokalu Miejskiej Biblioteki Publicznej, ul. Andrzejka 14, odbędzie się doroczne Walne Zebranie Koła Łódzkiego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich.

UWAGA ŻYCIOWCY!

Dnia 24.1. 1948 r. o godz. 20-ej w lokalu własnym odbędzie się Zebranie Zarządu Teatrowego.

WIECZORNICA TANECZNA

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Łodzi urządza Wieczornicę Taneczną, która odbędzie się dnia 24. I. 48 r. w salach „Grand Caffé”, Piotrkowska 72. Gościnne występy artystów. Przygrywają dwie orkiestry pod dyktando „Jurka”. W programie liczne atrakcje i niespodzianki. Stroje dowolne. Początek o godz. 21-ej. Bufet obficie zaopatrzone, ceny umiarkowane. Wstęp tylko za zaproszeniami, które można nabyć w sekretariacie Związku przy ul. Piotrkowskiej 49.

„NOC KARNAWAŁOWA”

Klub Pracowniczy (Tabarin) Łódź, Narutowicza 26, telefon 150-66 urządza na rzecz Oddziału Grodzkiego Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, w sobotę i niedzielę, dnia 24 i 25 stycznia r. b. „Noc Karnawałowa”.

Program artystyczny zwiększony.

Nie ociągaj się?
Złóż zaraz oliwę na rzecz inwalidów wojennych!

Koszyka ze zmieniają rozkład gier

Łódzki Okręgowy Związek Piłki Ręcznej powiadamia, że ze względów technicznych terminarz rozgrywek w koszykówce na nadchodzącą sobotę i niedzielę został zmieniony i obecnie przedstawia się następująco:

Sobota, dnia 24 stycznia w sali YMCA:

Koszykówka kobieca: godz. 16 ŁKS — TUR

godz. 17 Zryw — HKS.

Koszykówka męska: godz. 18 AZS — Zjednoczone, godz. 19 YMCA II — HKS.

Niedziela, dnia 25 stycznia w sali YMCA:

Koszykówka męska: godz. 9 YMCA II —

ŁKS, koszykówka kobieca: godz. 10 HKS

— Zjednoczone, godz. 11 Zryw — TUR;

koszykówka męska: godz. 12 TUR II —

HKS.

Zapowiedziany na niedzielę, 25 stycznia r.b. mecz decydujący o mistrzostwo kl. A w siatkówce męskiej między drużynami YMCA i AZS, został odwołany, gdyż zawodnicy KS YMCA wyjechali z reprezentacją Polski w koszykówce na Węgry. Spotkanie o tytuł mistrza okręgu odbędzie się po powrocie zawodników z tournée po Węgrzech, a w spotkaniach o mistrzostwo Polski w piłce siatkowej w dniach 31 stycznia i 1—2 lutego br. Okręg Łódzki będzie reprezentował AZS.